

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie.  
Kwartalnie wynosi 4,50 zł z doręczeniem 5,05 zł.  
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,  
na stronie 8-linowej 50 gr., na 1 stronie 80 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.  
Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o.o. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok X.

Nowe Miasto-Pomorze, Sobota, dnia 11 października 1930

Nr. 119

## Pismo marszałka Sejmu do Prezydenta Rzplitej.

W dniu 24 września wystosował b. marszałek Sejmu do P. Prezydenta Rzplitej pismo wielce znamienne i dobitnie określające obecny system oraz jego zgubne następstwa. Podajemy je poniżej w streszczeniu.

### Na skraju pochyłości.

Zaznaczając na wstępie, że wiele objawów wskazuje na to, iż Polska stanęła na skraju pochyłości, po której może się stoczyć w otchłań bezwładności i anarchii — b. marszałek Sejmu pisze, co następuje:

„Stosowane od kilku lat metody rządzenia Polską, które dnia 14 września doprowadziły do przelewu krwi, gotowe wcześniej czy później doprowadzić Państwo do groźnych wstrząsów i zupełnego rozprężenia. Metody te bowiem w najważniejszych dziedzinach życia publicznego rozpętały siły niszczycielskie.

Lżenie i poniewieranie Konstytucji, a więc ustawy ustrojowej Państwa, na którą się tak niedawno przysięgano, łamanie ustaw, które przedtem samemu się podpisywało, miotanie obelg i oszczerstw na ministrów i posłów, do których w tragicznych chwilach 1920 r. o pomoc się zwracano, nazywane „narodem idiotów“ narodu, którego bohaterstwem Państwo się ratowało, rządzenie za pomocą policji i cenzury, które przed ćwierć wiekiem samemu się zwalczało, wszystko to niszczy w duży milionów obywateli zaufanie i miłość do Państwa i jego urzędów.

Czyż lud nie wie, że władza i godność urzędu Pana Prezydenta tylko z Konstytucji wyrasta i na niej się opiera? Czyż przez poniżenie godności ludzkiej, deptanie poczucia prawa, wolności i honoru przez hodowanie tchórzów i służalców, czyż przez terór i wymysły, prowadził gdziekolwiek na świecie droga do obrony wolności kraju i do potęgi Państwa?

Któż — na Boga — uwierzy, że ciągle życie nienawistną do ludzi i instytucji, przesycanie nią całego życia publicznego, robitnia z tego nieszczęsnego uczucia motoru rządzenia i treści wystąpień publicznych, wzbudził w polskim obywatelu przewładzenie, że Rząd myśli przedewszystkiem o nim i że pracuje z całym wysiłkiem nad poprawą jego losu?

### Jakie następstwa tego w dziedzinie gospodarczej?

„Wyciągnięto z życia gospodarczego, tak pisze Marszałek, przeszło miliard złotych w postaci nadwyżek budżetowych, zwiększając przez to ciężar podatkowy i zaostrzając kryzys pieniężny. Dopuszczono do obrzygnięcia rozpięcia pomiędzy ceną produktów rolnych u producenta, a ceną, płaconą za nie przez konsumenta; zmniejszono przez to zarobki milionowych rzesz, pracujących na wal i w mleście, na rzecz kapitału i pośrednictwa. Wybudowanie za dziesiątki milionów gmachów reprezentacyjnych i wspaniałych dyrektorskich gabinetów w niczem przeleżało nie zmniejszyło kłeski mieszkaniowej setek tysięcy rodzin robotniczych i urzędniczych. Znaczne bardzo podniesienie cen produktów monopolowych i dopuszczenie do takiego podniesienia cen produktów skartelizowanych (węgiel, żelazo, cukier itd.) utrudniło utrzymanie się robotnika i urzędnika, podniosło koszty gospodarki chłopa i zaostrzyło jeszcze bardziej panujący kryzys bytu.

Wiele jest dochodów, świadczących nietylko o ciężkiej doli klas pracujących, ale przedewszystkiem — o bezplanowej, karygodnie lekkomyślnej, a nawet nierzadko poprostu szkodliwej polityce gospodarczej rządów „pomajowych“.

### Rząd, a sprawa zmiany Konstytucji.

Następnie twierdzi p. marsz. Daszyński, że rządy pomajowe miały dużo możności przeprowadzenia zmiany ustroju, lecz nawet nie zajęły stanowiska w tej sprawie, a gdy Rząd prof. Bartla chciał wysunąć własny projekt, p. minister spraw wojakowych przeciwdziałał się temu kategorycznie.

„Jak to wszystko wytłumaczyć? — pisze dalej p. Daszyński — 4-ry lata zamętu i niepokoju, cztery lata niszczenia autorytetu prawa i instytucji prawnych w państwie, cztery lata hamowania normalnego rozwoju politycznego kraju, 4-ry lata wyrabiania Polsce zgranicą opinii kraju wszelkich możliwości i niespodzianek... i ludność kraju nie wie nawet, po co to wszystko?

„Ale następstwem tego jest spychanie Polski w dół chaosu, ludzenie społeczeństwa bankrutującymi po kolei basiami, utrzymywanie się przy władzy ludzi, którzy chcą obywateli chłostać zamiast uczyć i przesadzać trudności szarej codziennej pracy dla utrwalenia Niepodległości. Za wszystko to Polska drogo płaci.“

### Obawa o czyste i wolne wybory.

Rozpisanie nowych wyborów — pisze p. marszałek Sejmu — spowodowało chwilowe uspokojenie umysłów, a w serca obywateli wstąpiła nadzieja, że znalazło się wreszcie rozumne wyjście.

„Niestety, nie trwało to długo; ostatnie wydarzenia, wywiady p. Premiera, porwania i więzienie w twierdzy b. posłów, prowokacje i bandyckie samosądy, wreszcie przelew krwi i areszty, nadzieje te poważnie zachwiały.

Budził się uzasadniona obawa, że przebieg akcji wyborczej nie będzie normalny i spokojny i że same wybory nie będą wolne i uczciwe. Wybory sfalszowane, wybory pod terorem, wśród odurzenia

opini publicznej kłamstwem, wyjściem tem nie będą.

Panie Prezydencie! Jesteśmy bodaj równieśnikami i obaj nietylko z lektury historii, ale i z własnego naszego doświadczenia wiemy, że wola Narodu, która nie znajduje swego prawdziwego wyrazu w jego Przedstawicielstwie, prędzej czy później musi utworzyć sobie drogę, choćby w sposób dla Państwa niebezpieczny.

Czyż więc Polska, Państwo tak jeszcze młode, w tak niekorzystnym położeniu geograficznym się znajdujące i w tak trudnym okresie pod względem przekształceń społeczno-gospodarczych powstające, winna być spychana na te właśnie drogi?

Dzisiaj jeszcze można znaleźć twórcze i pokojowe wyjście. Są niem uczciwe, legalne, bez oszustw i teroru wybory i natychmiastowy powrót do praworządności. Jeżeli z wyjścia tego nie skorzystamy, jeżeli wybory staną się aktem gwałtu rządzących, a nie wyrazem woli rządzonej, to obawiam się, że przyszłe pokolenia będą w nas widziały sprawców ich niedoli.

Dlatego, nie mogąc milczeć, zwracam się z tem plaszem do Pana Prezydenta, konstytucyjnego Naczelnika naszej Rzeczypospolitej, z petycją o użycie wpływów moralnych i prawnych, aby w Polsce były czyste i wolne wybory w dniu 16-go i 23-go listopada rb.“

Z wyrazem najgłębszego szacunku  
Ignacy Daszyński, Marszałek Sejmu R. P.

## Ile zgłoszono list państwowych do Sejmu i Senatu?

Dnia 7 bm. zamknięto przyjmowanie list państwowych. — Do Sejmu zgłoszono 20 list, a do Senatu 13 list kandydatów.

Warszawa, 8. 10. W dniu wczorajszym o godz. 3 po południu państwowa komisja wyborcza zamknęła przyjmowanie państwowych list kandydatów do Sejmu i Senatu. Złożono 20 list kandydatów do Sejmu i 12 list kandydatów do Senatu. Numeracja list odbędzie się na posiedzeniu państwowej komisji wyborczej w dn. 10 bm.

### Lista Stronnictwa Narodowego.

Na liście tej są następujące nazwiska: b. poseł Wojciech Trampczyński, b. poseł Roman Rybarski, b. poseł Aleksander Dębski, b. poseł Antoni Zwierzynski, b. poseł Gabriela Balicka, b. poseł prof. Stanisław Stroński, b. poseł Stanisław Jaslukowicz, b. poseł Wierczak, b. konsul generalny w Berlinie Stanisław Zieliński, b. poseł Osada.

### Lista Centrolewu.

Marszałek Sejmu, Ignacy Daszyński (PPS), b. poseł Maksymilian Malinowski (Wyzwolenie), wicemarszałek Sejmu Jan Dąbski (Str. Chł.), b. poseł Wincenty Wites (Plast), b. poseł Jan Stanisław Jankowski (NPR.), b. poseł dr. Lieberman (PPS.), b. poseł dr. Stanisław Wrona (Str. Chł.), wicemarszałek Sejmu Michał Róg (Wyzwolenie), b. poseł Władysław Klernek (Plast), prezes zjednoczenia w Poznaniu Leon Leśniewski (NPR.).

### Kto wszystko stoi na liście BB.?

Na czele listy państwowej sanacyjnej stoi pierwszy premier Piłsudski.

O kandydaturze marsz. Piłsudskiego prasa sanacyjna pisze, że marszałek Piłsudski nigdy dotychczas nie kandydował, a jeżeli uczynił to obecnie, to dlatego, ażeby podkreślić zasadnicze znaczenie nadchodzących wyborów. Wybory będą miały charakter plebiscytu za Piłsudskim czy przeciw Piłsudskiemu.

Należy zaznaczyć dalej, że kandyduje także młn. oświaty, Czerwiński, niekatolik oraz protestanci: Boerner Ignacy, młn. poczt i Kuehn Alfons,

młn. komunikacji. Zaraz po nim stoi na liście ks. dr. Żongolowicz. Wiceminister ks. Żongolowicz zapewniał w swych przemówieniach na Pomorzu, że pierwszej brygady nie śpiewał, do B. B. nie „należy“, a tymczasem na liście państwowej B. B. figuruje. Na dalszym miejscu Waryński Tadeusz, naczelnik w ministerstwie oświaty. (Czy nie jest to ten, który jest wymieniony w kalendarzu masońskim?). Dla uzupełnienia tej listy postawiony jest także śyd Wiślicki Wacław. Niechże pamiętają ci wszyscy, którzy będą głosowali za listą sanacyjną, że oddają zarazem swe głosy i na wyżej wspomnianych protestantów i żydów itd.

### Lista państwowa Ch. D.

Warszawa. Na złożonej dzisiaj do rąk generalnego komisarza wyborczego liście państwowej Katolickiego Bloku Ludowego znajduje się b. premier prof. Ponikowski, 2) dr. Władysław Tempka z Katowic, 3) Józef Chaciński b. poseł, 4) inż. Tadeusz Gliński z Krakowa, 5) Franciszek Urbański, prezes Zjednoczenia zawod. chrześcijańskiego, 6) Ludwik Gdyk, b. wicemarszałek, 7) ks. Franciszek Gęsiłowski, b. poseł i t. d.

### Blok wyborczy Ch. D. i Stronnictwo Nar. w Małopolsce Zachodniej.

Warszawa. Na terenie Zachodniej Małopolski doszło do zawarcia układu wyborczego między Ch. D. i Stronnictwem Narodowym. Na podstawie układu w 7 okręgach Małopolski Zach. zostaną wystawione wspólne listy, przyczem w okręgu krakowskim, tarnowskim i jasielskim czołowymi kandydatami będą członkowie Ch. D., zaś w okręgach: chrzanowskim nowosądeckim, rzeszowskim i przemyskim członkowie Stronnictwa Narodowego.

### Księża nie będą kandydowali w Poznańskim.

W archidiecezjach poznańskiej i gnieźnieńskiej księża — w myśl życzeń władzy duchownej — nie będą z żadnego stronnictwa kandydowali do Sejmu i Senatu.

Katastrofalna kłeska „sanacji“ w wyborach miejskich w Czersku. — Na 24 mandaty lista „sanacyjna“ uzyskała zaledwie 1 mandat.

Toruń. W Czersku powiatu chojnickiego odbyły się wybory do rady miejskiej, które przyniosły zupełną kłeskę „sanacji“ i zwycięstwo ugrupowań narodowych. Poszczególne listy otrzymały:

Nr. 1 NPR. — 8 mandatów, nr. 2 Centr. Związek Pracown. Przemysłu drzewnego — 5 mand., nr. 3 (rolnicza) — 2 mand., nr. 4 Polsko Katolicki Blok Gospodarczy — 8 mand., nr. 5 Blok Pracy („sanacyjna“) 1 mandat.

Głosowało 70 proc. uprawnionych. Na 24 mandaty „sanacja“ uzyskała 1 mandat.





